

Dokerzy portu szczecińskiego — największej morskiej bazy przeładunkowej nad Łałą — przeładowali w ub. r. ponad 18,5 mln ton towarów.

W bieżącym roku postanowiono zwiększyć przeładunki do 20,4 mln ton. (PAP)

Zakończenie rozmów premierów Polski i NRD

Jak poinformował rzecznik prasowy rządu, na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza przebywał w przyjacielskiej wizycie w Polsce w dniach 2 i 3 stycznia 1974 r. przewodniczący Rady Ministrów NRD Horst Sindermann.

W rozmowach przeprowadzonych w czasie wizyty w miejscowości Przelazy w woj. zielonogórskim wzięli udział: ze strony polskiej — wiceprezes Rady Ministrów Jan Mitrega, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Janusz Hrynkiwicz, podsekretarz stanu w Mi-

nisterstwie Górnictwa i Energetyki Bolesław Bartoszek, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w NRD Marian Dmochowski; ze strony NRD — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Kurt Fichtner, minister węgla i energetyki Klaus Siebold, sekretarz stanu w Państwowym Komitecie Planowania Heinz Klopfer, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny NRD w PRL Guenter Sieber.

W spotkaniu wzięli również udział: I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze Mieczysław Hebda oraz wojewoda zielonogórski Jan Lembas.

Zgodnie z ustaleniami kierownictwa partyjnych PZPR i SED, aby okresowo dokonywać na szczeblu premierów oceny wyników współpracy między PRL i NRD oraz ustalać zadania na przyszły okres, omówiono zagadnienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między obydwojema państwami oraz wybrane problemy polityki międzynarodowej.

Premierzy poinformowali się o rozwoju gospodarki w PRL i NRD w 1973 r. oraz o zadaniach zawartych w planach gospodarczych na rok 1974.

W trakcie rozmów pozytywnie oceniono dotychczasowy rozwój wszechstronnej współpracy między PRL i NRD, przebiegającej w duchu ustaleń

podjętych przez delegację rządu i rządowe obu krajów na spotkaniu w czerwcu 1973 r. w Berlinie. Stwierdzono, że po rozumieniu przyjętym na tym spotkaniu nadal wzajemnej współpracy nowe impulsy, które doprowadziły do dalszego pogłębienia wzajemnych kontaktów we wszystkich dziedzinach życia.

Obaj premierzy z zadowoleniem przyjęli do wiadomości, iż wzajemna wymiana wartości i usług przekroczyła w 1973 roku wartość 1 miliarda rubli.

Pozytywnie oceniono zawarcie w 1973 r. dalszych umów o specjalizacji i kooperacji w pracach badawczych i rozwojowych oraz w produkcji, a także szeregu umów i porozumień rządowych oraz umów dotyczących koordynacji inwestycji związanych z rozwojem wytwórczości szeregu produktów chemicznych.

Dokończenie na str. 2

Podziękowanie za noworoczne życzenia

Składam serdeczne podziękowanie wszystkim ludziom pracy, członkom partii i bezpartyjnym, organizacjom partyjnym, społecznym i młodzieżowym oraz załogom i zespołom pracowniczym za życzenia z okazji Nowego Roku przesłane dla Komitetu Centralnego PZPR, Biura Politycznego oraz dla mnie osobiście.

EDWARD GIEREK

W imieniu Rady Państwa i własnym dziękuję serdecznie kolektynom pracowniczym, instytucjom, organizacjom społecznym, szkołom — wszystkim obywatelom, którzy przesłali lub złożyli w Belwederze życzenia noworoczne.

HENRYK JABŁOŃSKI

Zakładom pracy, instytucjom, organizacjom politycznym, zawodowym, społecznym i młodzieżowym, a także osobom prywatnym, które nadesłały życzenia noworoczne składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

PIOTR JAROSZEWICZ

Z początkiem roku wyroby z nowych zakładów

Z początkiem bieżącego roku w poszczególnych regionach kraju przekazano do eksploatacji nowe bądź gruntownie zmodernizowane obiekty produkcyjne.

Dostarczają one w 1974 r. wiele nowoczesnych wyrobów o istotnym znaczeniu dla dalszego rozwoju różnych branż przemysłowych i budownictwa, a także dla lepszego zaopatrzenia rynku wewnętrznego i zwiększenia eksportu.

W Dolnośląskich Zakładach Maszyn Elektrycznych „Dolmel” we Wrocławiu przekazano do użytku wybudowaną kosztem ponad 100 mln zł halę centralnej tłoczni elementów do turbogeneratorów. Obiekt ten powinien dostarczyć ponad 6 tys. ton wykończonych z blach prądnicowych, i będzie odgrywać dużą rolę w realizacji tegorocznych, zwiększonych o 20 procent zadań „Dolmela”.

Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet” w Lublinie rozpoczęła w nowych obiektach produkcję urządzeń tnących do polskiego kombajnu zbożowego „Bizon”. Lubelska fabryka dostarczy 4,2 tys. tych urządzeń, z których każde stanowi 1/4 wartości całego kombajnu.

Łódzkie Zakłady Tekstylno-Odziewowe „Teofilów” powiększyły swój stan posiadania o nową Fabrykę Odzieżową w Ozorkowie.

Na 2,5 miesiąca przed zaplanowanym terminem w Opoleskich Zakładach Koncentratów Spożywczych ruszyła w nowym obiekcie produkcja kawy zbożowej „Inka”. Po osiągnięciu pełnej zdolności produkcyjnej, nowa fabryka będzie wytwarzać rocznie 2,600 ton tej poszukiwanej na rynku kawy.

„Gorączka złota” na giełdzie londyńskiej

Zachodnioeuropejskie rynki walutowe opanowała kolejna fala „gorączki złota”. Na giełdzie londyńskiej cena złota osiągnęła w czwartek 121 dol. za uncję, wzrastając w ciągu ostatnich dwóch dni o ponad 8 dolarów. Sądzi się, że przyczyną wzrostu cen złota jest niebezpieczeństwo stagnacji gospodarczej w krajach kapitalistycznych. (PAP)

W czasie której odwiedził Europę Zachodnią i Japonię. Wiadomość ta pochodzi z kół zbliżonych do Białego Domu.

Rezygnacja z „jumbo-jetów”

Jak informuje agencja France Presse, 2 największe towarzystwa lotnicze USA „American Airlines” i „Trans World Airlines” postanowiły wycofać z eksploatacji od przyszłego poniedziałku 12 samolotów pasażerskich typu „Boeing-747”.

Zmiany w rządzie Hiszpanii

Agencja prasowa „Europa” podała, że nowy rząd hiszpański utworzony przez premiera C. A. Navarro, podobnie jak poprzedni składa się z 13 ministrów. Tylko 6 ministrów z poprzedniego gabinetu zachowało swoje teki.

Rozdzielono siostry syjamskie

W jednym ze szpitali kubańskich prowincji Oriente dokonano poślępnego rozdzielania sióstr syjamskich urodzonych 20 grudnia ub. r. Noworodki były złaczone brzuskami.

W górach znów zima



Pod szczytem Śnieżki.

CAF — foto Moroz

Wysoka dynamika rozwoju przemysłu w krajach RWPG

Wywiad z sekretarzem Rady — N. Faddiejewem

Działalność Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w ciągu 25 lat i gwałtowny wzrost gospodarczej potęgi bratnich krajów, to nie tylko oczywisty dowód zalet systemu socjalistycznego, ale także decydujący czynnik umocnienia pokoju i bezpieczeństwa na świecie — oświadczył sekretarz RWPG, Nikołaj Faddiejew, w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi agencji TASS w związku z przypadającą w styczniu bieżącego roku 25 rocznicą powstania Rady.

25 lat to okres dla historii nie duży, ale w ciągu tego krótkiego okresu, krocząc drogą tworzenia nowych socjalistycznych form i metod współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, RWPG osiągnęła wielkie sukcesy — oświadczył Nikołaj Faddiejew.

Nastąpił doniosły rozwój międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy o czym świadczą tempo wzrostu handlu, przebiegające tempo rozwoju przemysłu. Obroty towarowe między krajami RWPG w latach 1971 — 1972 osiągnęły wartość ponad 77 mld rubli i wzrosły w ciągu tych lat o 21,6 procent. Handel maszynami i urządzeniami wzrósł o 29 procent.

Wspólnota krajów członkowskich RWPG stała się najsilniejszym regionem przemysłowym świata. Obecnie na kraje RWPG, obejmujące 18 procent terytorium i 10 procent ludności kuli ziemskiej, przypada 33 procent światowej

produkcji przemysłowej w porównaniu z 18 procentami w 1950 r.

Przemysł krajów RWPG stał się wielobranżowy i zdolny do wytwarzania wszystkich nowoczesnych wyrobów. Produkcja przemysłowa w 1973 r. była około 8,4 raza większa niż w 1950. Znaczące sukcesy uzyskano w produkcji rolnej. Zwiększyła się ona w porównaniu z rokiem 1950 około 2,2 razy.

W 1971 r. i 1972 r. dochód na rodowy krajów RWPG zwiększył się o 11,6 procent, produkcja przemysłowa wzrosła o przeszło 15 procent, podczas gdy w rozwiniętych krajach kapitalistycznych — o 8,8 procent. Wstępne wyniki bieżącego roku świadczą o pomysłowym wykonaniu planów krajów RWPG w 1973 r.

W 1972 r. podpisano porozumienie o współpracy w budowie wspólnymi wysiłkami krajów RWPG na terytorium ZSRR Ust-Ilimskiego kombinatu celulozowo-napiernicze-go o wydajności 500 tys. ton celulozy rocznie, a w 1973 r. porozumienie w sprawie budowy Kijembajewskiego Azbestowego Kombinatu Górniczego. Podpisano 17 wielostronnych porozumień o specjalizacji i kooperacji w dziedzinie produkcji

Dokończenie na str. 2

Program PAN na rok 1974

3 bm. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem sekretarza naukowego PAN, prof. dr. Jana Kaczmarska zebranie kierowników oraz I sekretarzy POP PZPR placówek naukowych PAN. W czasie spotkania, w którym uczestniczył kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, Romuald Jezierski, oceniono wstępne wyniki i osiągnięcia placówek naukowych PAN w Roku Nauki Polskiej. Omówiono również program działalności PAN na rok 1974 — pierwszy rok realizacji wstępnego II Kongresu Nauki Polskiej.

PAP

Zmniejszenie produkcji samochodów na Zachodzie

Szereg spółek samochodowych w różnych krajach, ograniczyło tempo produkcji. We Francji zbyt samochodów w listopadzie jeszcze w niewielkim stopniu wzrósł, ale istnieją poważne obawy dotyczące 1974 r. Ilość bowiem zamówień spada.

Po spółce Citroen, która postanowiła zamknąć fabryki od 21 grudnia wieczorem do 2 stycznia rano, śladem jej poszła spółka — Alpine, będąca filią Renaulta. Przypomnijmy, że Peugeot, ze swej strony, nie odnowił, wygasającej 21 grudnia umowy z 235 robotnikami jugosłowiańskimi. Rekrutacja robotników cudzoziemskich została zawieszona.

W NRF zamówienia na samochody osobowe zmniejszyły się w listopadzie, w porównaniu z tymże okresem zeszłorocznym o 46 procent. Jeszcze znaczniejsze jest cofnięcie się zamówień na ciężarówki (o 56 procent) w tymże okresie produkcja samochodów skurczyła się o 14 procent.

W Szwecji Volvo zmniejszył w przyszłym roku swój program produkcyjny o 4 procent, a w ciągu 8 tygodni stosować będzie tygodnie czterodniowe.

We Włoszech firma Maserati jest zmuszona do pozostawienia bez pracy 635 zatrudnionych na 921, wobec zastój w sprzedaży swoich samochodów. Godziny pracy tygodniowej zmniejszone zostaną z 40 do 27. Fiat ograniczył swą działalność o bare godzin dziennie w ostatnich tygodniach roku.

W Stanach Zjednoczonych General Motors zapowiedział zmniejszenie swej produkcji w 1974 o 8-12 procent i nastawia się na produkcję wozów małodłozowych.

PAP

50 lat „Krasnej Zwiazdy”

Komitet Centralny KPZR wystosował list gratulacyjny do zespołu redakcyjnego i wydawnictwa dziennika „Krasnaja Zwiezda” z okazji 50 rocznicy tego pisma, organu MON ZSRR.

Min. W. Szaszyn w Indiach

Do Delhi przybył w czwartek z grupą ekspertów minister przemysłu i handlu ZSRR, Walentin Szaszyn. Delegacja naftowców radzieckich omówi kwestie rozwoju współpracy między obu krajami w dziedzinie przemysłu naftowego.

M. Ohira w Pekinie

Z pięciodniową wizytą do Pekinu przybył japoński minister spraw zagranicznych Masayoshi Ohira.

Jego wizyta ma na celu rozszerzenie i pogłębienie stosunków chińsko-japońskich.

XV-lecie Rewolucji Kubańskiej

Wielka defilada wojskowa w dniu 2 stycznia w Hawanie stanowiła centralny punkt uroczystości XV-lecia Rewolucji Kubańskiej. Defiladę doborowych jednostek odbierali: I sekretarz KC KP Kuby Fidel Castro, prezydent Osvaldo Dorticos i pozostali członkowie kierownictwa partii i rządu.

Sily jordańskie opuściły Syrię

Opublikowany w czwartek w Ammanie komunikat oficjalny informuje, że wojska jordańskie, które znajdowały się na froncie syryjskim, powróciły do kraju.

Brak chleba w Santiago

Według doniesień z Chile, w Santiago odczuwa się ostry brak maki i wyrobów piekarniczych. W wielu piekarniach stolicy Chile wprowadzono ograniczenia w sprzedaży chleba.

R. Nixon odwiedzi Japonię

Prezydent USA Richard Nixon rozpatruje możliwość odbycia na wiosnę podróży dookoła świata, w

Konsultacje przed kolejnym etapem rozmów genewskich

Po zakończeniu trzeciego posiedzenia grupy roboczej do spraw wojskowych, utworzonej podczas pierwszej fazy Bliskowschodniej Konferencji w Genewie, opublikowano komunikat, który stwierdza, że rokowania osiągnęły „ważny etap”. Dotyczy one, jak wiadomo, sprawy oddzielenia wojsk w strefie Kanału Sueskiego. Rozmowy utrzymywane są w ścisłej tajemnicy. Kolejne posiedzenie grupy wyznaczono na piątek o godz. 16 czasu warszawskiego. Koła zbliżone do delegacji biorących udział w rozmowach genewskich mówią, że negocjatorzy Egiptu i Izraela oczekują nowych dyktand od swych rządów.

Minister obrony Izraela, **Mosze Dajan**, udaje się w piątek do Waszyngtonu, aby omówić z przedstawicielami rządu amerykańskiego sprawę związana z oddzieleniem wojsk izraelskich i egipskich na froncie sueskim.

Kairski dziennik „Al Ahram”, poinformował, że minister spraw zagranicznych Egiptu, **Ismail Fahmy**, uda się wkrótce z wizytą do Moskwy. Dziennik podał także, iż szef dyplomacji egipskiej spotkał się z przedstawicielami USA, Wielkiej Brytanii i ZSRR. Ozywione kontakty — pisał „Al Ahram” — utrzymuje rząd egipski także ze stolicami krajów arabskich. (PAP)

Utworzono Zjednoczenie Gospodarki Turystycznej

Z dniem 1 stycznia bieżącego roku rozpoczęła pracę nowa organizacja gospodarcza — Zjednoczenie Gospodarki Turystycznej, podległe GKKFiT.

Powstało ono drogą przekształcenia ZPT „Orbis”. Głównym motywem tej decyzji było umocnienie i rozszerzenie działalności grupowanych w ZPT „Orbis” przedsiębiorstw i innych jednostek, a także zapewnienie skutecznej współpracy i koordynacji branżowej w całej turystyce krajowej i zagranicznej.

Jednym z zadań jest np. przejęcie przez nowo powstałe Zjednoczenie blisko 400 komunalnych obiektów hotelowych, które dysponują ok. 27 tys. miejsc noclegowych. Realizacja tego założenia uzależniona będzie jednak od uzgodnień z terenowymi organami administracji państwowej.

Powołanie Zjednoczenia Gospodarki Turystycznej traktowa-

wane jest w GKKFiT jako pierwszy etap zmian modelowo-systemowych w całej gospodarce turystycznej.

Koordynacyjnej roli ZGT podlegać będą biura podróży, obiekty hotelowe: komunalne i działające dotychczas w systemie „Orbisu”, wojewódzkie powiatowe i miejskie Ośrodki Sportu, Turystyki i Wypoczynku, jak też zrzeszenie gospodarki turystycznej PTTK. Powstanie w ten sposób zwarty front usług hotelowych i turystycznych. (PAP)

Pożar w wagonie kolejowym

Na stacji PKP w Mikołajkach Pomorskich wybuchł pożar w wagonie I klasy pociągu relacji Warszawa — Kolobrzeg. W wyniku natychmiastowej akcji ratowniczej podjętej przez obsługę pociągu nikt z podróżnych nie doznał obrażeń. Płonący wagon odczepiono od składu pociągu. (PAP)

Telefony GŁOSZA

Na stacji PKP w Jarocinie oderwała się oś od wagonów, na skutek czego zniszczeniu uległy na znacznym odcinku podkłady kolejowe. Straty szacuje się na blisko 200 tys. zł.

Do szpitala w Turku odwieziono 3 osoby, które doznały obrażeń w związku z nieprzestrzeganiem przepisów, przez prowadzącego samochód osobowy Stanisława R. Samochód ten zderzył się z ciężarówką marki „Żuk”.

Z podejrzeniem zlamania pod stawy czaszki przewieziono z ul. Ostrowskiej w Poznaniu do szpitala 38-letnią Stanisławę S., która wybiegając na jezdnię z autobusu została potrącona przez samochód. (b)

LOGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura maksymalna od minus 1 st. na wschodzie do plus 6 st. na zachodzie i plus 8 st. na południu kraju. Wiatry umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Jak utrzymać szybkie tempo rozwoju energetyki?

Wywiad z wiceministrem Bolesławem Bartoszkem

W ostatnich latach jesteśmy świadkami bardzo dynamicznego rozwoju naszej energetyki. O jej najbliższych problemach mówi wiceminister górnictwa i energetyki — mgr inż. **Bolesław Bartoszek** w wypowiedzi udzielonej dla PAP.

— Poprawę sytuacji w energetyce notujemy przede wszystkim w dziedzinie inwestycji. O naszych osiągnięciach w tym zakresie prasa informowała już wielokrotnie, teraz warto więc jedynie podkreślić, iż dzięki sukcesom budowniczych przewidujemy obecnie możliwość wykonania wszystkich zadań 5-letniego planu w czasie 5-letnia, a nie 9 miesięcy, jak wcześniej. Wzrost planowany. Stwarza to poważne szanse na dalsze rozszerzenie zakresu inwestycji, co ma dla nas nie małe znaczenie. Już bowiem dotychczasowe rozszerzenie i przyspieszenie prac inwestycyjnych wpłynęło wyraźnie na poprawę eksploatacji naszych elektrowni. Pozwoliło ono np. nie tylko pokryć szybko rosnące zapotrzebowanie kraju na energię, ale także stworzyć ok. 20-procentową rezerwę mocy, która aktualnie zabezpiecza nas przed nieprzewidywanymi awariami i daje szansę zwiększenia naszego eksportu energii, również do niektórych krajów zachodnich.

Liczą się jednak nie tylko

inwestycje. Drugim kierunkiem naszych działań jest siałka poprawa dyspozycyjności już zainstalowanych urządzeń. W wyniku wieloletniej pracy międzyresortowego zespołu ds. jakości dostaw urządzeń dla energetyki, udało się uzyskać znaczne polepszenie dyspozycyjności oddawanych do eksploatacji agregatów, która w wielu wypadkach (np. bloki w Kozienicach, Rybniku czy Adamowie) przekroczyła już 30 procent. Nasze rezerwy w tej dziedzinie nadal jednak są znaczne, a ich uruchomienie w dużym stopniu zależy będzie od jakości przeprowadzanych prac modernizacyjnych i remontowych. Obecnie mamy już rozpracowaną kwestię usprawnienia samej organizacji tych robót, mamy coraz lepsze бригады remontowe, a nawet własne zaplecze produkcyjne. Pozostaje jedynie problem odpowiedniego zabezpieczenia niezbędnych dostaw urządzeń, części zamiennych i materiałów. Niestety, nasz przemysł nie zawsze wywiązuje się ze swoich podstawowych zobowiązań. Jest to więc jeden z tych problemów, którego rozwiązanie uznajemy za bardzo pilne.

Kolejnym zagadnieniem to sprawa rekonstrukcji i modernizacji naszej sieci rozdzielczej, która w stosunku do szybkiego rozwoju naszej bazy wytwórczej jest jeszcze trochę opóźniona. I w tej dziedzinie notujemy ostatnio znaczne sukcesy. Przykładem może być fakt, iż od 10 lat nie notujemy żadnych awarii systemowych. Sporo do zrobienia pozostaje jednak w zakresie modernizacji sieci średnich i niskich napięć, zwłaszcza na terenach wiejskich, do czego zresztą zobowiązuje nas uchwala roczna uchwała Biura Politycznego KC PZPR. Obecnie problemem tym intensywnie zajmuje się Zjednoczenie Energetyki. Trzeba też podkreślić, że resort przeznacza ostatnio

na ten cel coraz większe środki. I tu jednak wraca problem współpracy energetyki z przemysłem. Aby więc można było przyspieszyć obecne prace modernizacyjne należałoby także szybciej rozbudować przemysł, produkujący odpowiednie urządzenia, aparaturę, przewody i kable energetyczne.

Mówiąc więc bardzo ogólnie: zadania energetyki to także zadania naszego przemysłu. Ich skoordynowanie, to obecnie — według mnie — problem podstawowy.

Notował:

ŚLAWOMIR POPOWSKI

Zakończenie rozmów

Dokończenie ze str. 1

Stwierdzono, że dwa lata realizacji bezpaszportowego i bezwizowego ruchu podróżnych między obu państwami przyczyniły się do dalszego zacieśnienia przyjacielskich kontaktów narodów obu krajów oraz przedsiębiorstw i instytucji, organizacji związkowych i młodzieżowych, województw, powiatów i miast. Decyzje pod-

Wysoka dynamika

Dokończenie ze str. 1

maszyn, urządzeń, zespołów i agregatów.

Po zatwierdzeniu kompleksowego programu podpisano 44 wielostronne porozumienia o współpracy naukowo-technicznej. Utworzono 36 ośrodków koordynacyjnych i dwa międzynarodowe zespoły naukowców. We współpracy naukowo-technicznej uczestniczą setki instytucji naukowo-badawczych i biur projektowo-konstrukcyjnych krajów członkowskich RWPG.

W grudniu 1973 r. podpisano cztery porozumienia. Po raz pierwszy w historii RWPG utworzono międzynarodowe zjednoczenia gospodarcze „Inter-tekstilmasz” i „Interatomenergo”. (PAP)

Sytuacja w Chinach nadal nieustabilizowana

funkcji dowódców wojskowych jest rzeczą niezwykłą. Natychmiast też listę tę zaczęto analizować i od razu ujawniły się intencje redaktorów komunikatu. Okazuje się, że wymienieni dowódcy pełnią obecnie inne funkcje niż poprzednio. W ten więc pośredni sposób Pekin poinformował własne społeczeństwo i świat, że w armii nastąpiło największe przesunięcie kadr od czasu czystki jaka miała miejsce po ujawnieniu w 1971 r. afery Lin Biao.

Nie jest jeszcze w pełni znany zasięg zmian kadrowych, jakie nastąpiły w armii, gdyż zapewne nie wszystkie zostały ujawnione. Z tego jednak, co już wiemy, wynika, że dokonano przesunięcia przede wszystkim na stanowiskach dowódców okręgów wojskowych, przeznacząc ich z jednego okręgu do innego.

Tu trzeba wyjaśnić, że dowódca okręgu wojskowego w Chinach jest z reguły jednocześnie sekretarzem organizacji partyjnej danej prowincji i szefem władz administracyjnych, czyli de facto udziałem księciem, kontrolującym całe życie swojego regionu. Sytuacja tego rodzaju wytworzyła

się po rewolucji kulturalnej, pod koniec lat 60-tych, kiedy Mao przy pomocy armii rozprawił się z opozycją i z czerwoną gwardią oraz wprowadził w kraju swoistą dyktaturę wojskową, po czystce przeprowadzonej wśród czołowych dowódców w wojsku.

W wyniku afery Lin Biao, jasne stało się, że Mao stracił zaufanie do armii. Wygląda więc na to, że obecne przesunięcia, a zapewne i nie ujawnione na razie czystki są kolejnym krokiem w kierunku ograniczenia wpływów i politycznej roli wysokich rangą wojskowych, którzy chociaż w ostatnich latach byli sojusznikami przewoźniczącego, to jednak stali się zbyt potężni i samodzielni.

Tak więc, przesunięcia w wojsku otwierające obecny rok w polityce chińskiej zapowiadają miesiące pełne napięcia w sytuacji wewnętrznej. Są świadectwem niestabilnej sytuacji w kierownictwie i zapowiedzią dalszych czystek, które tym razem zainicjowano kampanią przeciwko zwolennikom konfucjanizmu, określaną w samych Chinach mianem wstępu do nowej rewolucji kulturalnej.

STANISŁAW GŁABIŃSKI

Zadania handlu i usług tematem narady w MHWiU

Kierunki i metody usprawniania działalności handlu wewnętrznego, drobnej wytwórczości i usług w 1974 r. były 3 bm. tematem narady w MHWiU, w której uczestniczyli wicewojewodowie, prezesi central spółdzielczych i dyrektorzy central handlu państwowego oraz przedstawiciele branżowych związków zawodowych.

Min. Edward Sznajder po dokonaniu podsumowania działalności resortu w roku ubiegłym przedstawił najważniejsze zadania w dziedzinie obrotu towarowego w br. Wynika z nich o zasadniczych zmianach jakościowych, zachodzących na naszym rynku w związku ze wzrostem zamożności społeczeństwa i przekształceniami w strukturze zapotrzebowania na towary i usługi. Podstawowym kryterium oceny tegorocznej działalności handlu —

wskazał minister — będzie nie tylko pełne wykonywanie zadań planowych, ale przede wszystkim dążenie do optymalnego zaspokajania potrzeb ludności. Tak więc głównym kierunkiem polityki handlowej jest aktywność w uzyskiwaniu bogatszego wyboru towarów; sprawne nimi gospodarowanie oraz dalszy, intensywny rozwój usług. Uzyskanie planowanej 19 proc. dynamiki rozwoju usług w br. traktowane być powinno jako program minimum.

Konieczne staje się dalsze zacieśnianie współpracy między handlem i przemysłem.

W dyskusji zabrał głos wicepremier **Kazimierz Olszewski**, który ocenił wyniki i zmiany w sytuacji rynkowej na tle podstawowych osiągnięć całej gospodarki narodowej. Wicepremier podziękował pracownikom handlu i drobnej wytwórczości za osiągnięcia uzyskane w 1973 r. i podkreślił, że ich zaangażowanie i inicjatywa w realizacji programu zadań tegorocznych są decydującą w poważnym stopniu o poziomie zaopatrzenia naszego rynku. (PAP)

Wzrost cen paliw w USA

W Stanach Zjednoczonych notuje się — niezależnie od wszelkich ograniczeń w zużyciu benzyny i oleju opałowego wprowadzonych zarządzeniami administracji federalnej lub stanowych — szybki wzrost cen tych paliw. Ceny idą w górę dwoma niezależnymi torami: spekulacyjnym i oficjalnym.

Firmy rozprawdzające paliwa płynne podnoszą ceny z dnia na dzień na zasadzie przeliczania na barki konsumenta wzrostu kosztów. Od wybuchu kryzysu ceny benzyny wzrosły np. w rejonie Waszyngtonu z 40 do 58 centów za galon. Jednocześnie rząd udzielił zezwolenia stacjom na podniesienie cen sprzedawanego paliwa od 1 marca o ok. 10 centów za galon tytułem rekompensaty za zmniejszone obroty.

Jak dotąd nieleżące są przykłady dyskusji nad przyczynami kryzysu. Dominuje opinia, że wszystko jest nowym zlodziejstwem wielkich koncernów naftowych, ale pojawiają się oznaki przypisywania zła amerykańskiej polityce popierania Izraela. (PAP)

Surowe kary w procesie „brydżystów”

Sąd Wojewódzki dla m. Warszawy wydał wyrok w wieloosobowej grupie przemytników. W czasie trzymiesięcznej rozprawy ujawniono, że grupa wyjeżdżająca za granicę w roli reprezentantów kadry brydża sportowego wykorzystywała swoje wyjazdy do celów przestępczych. W porozumieniu z celnikami na Okęcu wywozili oni z Polski dewizy, zaś przywozili złoto oraz biżuterię i inne atrakcyjne towary.

Sąd skazał Marka Kasprzaka na 8 lat pozbawienia wolności i ponad 800 tys. zł grzywny, Andrzeja Simona i Bogumiła Seiferta na 7 lat pozbawienia wolności. Leszka Zińczaka, Antoniego Jaworskiego i Selima Achmatowicza na 4 lata pozbawienia wolności.

Pracownik Urzędu Celnoego Eugeniusz Powalko skazany został na 7 lat za Roman Sikora — na 3 lata pozbawienia wolności.

Pozostali oskarżeni skazani zostali na kary od dwóch do dwu i pół lat pozbawienia wolności. Wszystkim osobom wymierzono grzywny od 50 do 770 tys. zł. (PAP)

„Giełda pomysłów” w rzeszowskiej WSK

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „Delta” w Rzeszowie wprowadziła w bieżącym roku nowe formy rozwijania twórczej inicjatywy załóg. Służy temu m. in. mające odbywać się w każdy czwartek tygodnia „giełdy pomysłów”. Przedstawione i zakupione przez zakład projekty racjonalizatorskie będą w tym samym dniu nagradzane.

Na pierwszą „giełdę pomysłów” rzeszowscy racjonalizatorzy WSK przedstawili 10 projektów usprawniających głównie gospodarkę materiałową. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959, Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Potrycki (redaktor naczelný) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamykamy. Druk PZG Im. M. Kasprzaka - Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocznie (104 zł), rok (208 zł) przyjmujemy za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-11

Czas w produkcji płynie szybciej

W naszej dyskusji na temat racjonalnego wykorzystania czasu, głos zabierze mgr Andrzej Matysiak, starszy asystent w Instytucie Ekonomii Politycznej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu.

Czas stracony w produkcji kojarzy się nam najczęściej z pracownikami, którzy znacznie wyżej cenią sobie odpoczynek niż obowiązki, z nieusprawiedliwioną absencją, z rozmaitymi opóźnieniami, z przestoje maszyn i urządzeń wytwórczych. Jest to niewątpliwie czas stracony, a strata, jakie z tego tytułu ponosi przedsiębiorstwo, gospodarka narodowa nie trudno obliczyć. Nie zawsze uświadamiamy sobie, że są to również straty każdego obywatela, bowiem ich konsekwencją jest mniejsza od możliwej do wytworzenia podaż dóbr i usług na rynku. Jest to jednak tylko jedna strona zagadnienia.

Pozostaje przecież jeszcze problem właściwego wykorzystania czasu przepracowanego. Nie chodzi tu tylko o czas nominalnie „zaliczany”, lecz o rzeczywistą pracę. W jakim przypadku można powiedzieć, że nie był to, mimo wszystko czas stracony? Jest to problem o tyle trudniejszy, że straty tego czasu są o wiele słabiej dostrzegalne, przynajmniej pozornie. Czas przepracowany bowiem, znajduje swój wyraz nie w godzinach czy dniach, lecz tylko w wartości naszych dokonań. Jeżeli przyjmujemy taką miarę, to wówczas konieczność właściwego gospodarowania czasem przepracowanym staje się oczywista. Za taką oceną czasu przepracowanego przemawia fakt, że od wartości naszych dokonań zależy poziom i jakość naszego życia. Wiadomo, że jeszcze daleko nam do stopy życiowej, która mogłaby nas w pełni satysfakcjonować. Nie sposób jednak wyjaśnić wszystkich naszych niedostatków brakiem sił i środków. Gdyby nawet tak było, to przecież nie jest to rozwiązanie, lecz pocieszenie, i to wątpliwe.

W jaki zatem sposób zwiększyć nasze możliwości produkcyjne i tym samym konsumpcyjne? Wymaga to na pewno wielu najróżniejszych zabiegów, które w sumie sprowadzają się do lepszego wykorzystania naszych zasobów, w tym również czasu pracy. Nietrudno zresztą zauważyć, że rozwój gospodarczy jest ściśle związany z oszczędnością czasu potrzebnego do wytworzenia dowolnego

produktu. Radziecki ekonomista G. I. Karchin pisze, że 10 lat temu na wyprodukowanie 200 ton stali martenowskiej potrzebowało 8 — 10 godzin, a dziś zastosowanie dmuchu tlenowego umożliwia uzyskanie 300 — 900 ton stali w niecałej godzinie.

Podobnych przykładów można by przytoczyć o wiele więcej i to z własnego poznawskiego podwórka. Nie w tym jednak wyraża się tylko lepsze wykorzystanie czasu w produkcji. Osiągnięcia techniczne od dawna bowiem towarzyszą rozwojowi ludzkości. Natomiast zjawiskiem nowym jest gwałtowne przyspieszenie samego procesu tworzenia i wprowadzenia postępu technicznego do przemysłu w krajach wysoko rozwiniętych. Systematycznie skraca się czas, jaki upływa między dokonaniem wynalazku a jego pierwszym zastosowa-

niem. Wobec tych zjawisk. Dyskussions dzielący nas od innych państw można zmniejszyć jedynie przez znaczne zwiększenie tempa naszego rozwoju. O tempie tym — jak uzasadniono — decyduje dziś jednak postęp techniczny, od niego bowiem zależy koszt produkcji i tym samym cena, jakość i ilość nowych wyrobów na rynku. Każde opóźnienie w tym względzie oznacza marnotrawstwo naszego czasu pracy, niewykorzystanie naszych szans.

Nieodnawianie produkcji w odpowiednim czasie oznacza w konsekwencji zaleganie „bubli” na półkach sklepowych i w hurtowniach, trudności w korzystnej sprzedaży za granicą. Jako konsumenci najlepiej znamy skutki ekonomiczne produkcji wyrobów z brakami. Niestety, ciągle jeszcze tu i ówdzie spotyka się nieuzasadnione przekonanie, że wzrost ilości ogranicza wzrost jakości. Tymczasem wzrost ilości zależy właśnie od zwiększenia jakości materiałów, odlewów, maszyn, urządzeń itp. Nie ma tu żadnej sprzeczności.

Trzeba sobie równocześnie uświadomić, że nie można osiągnąć wyższej jakości wytworów bez poprawy, a nawet przeobrażenia stylu naszej pracy. Jakość pracy decyduje o tempie pojawiania się wynalazków i o czasie, w jakim zostaną one opanowane przez przemysł. Od jakości pracy bez pośrednich wykonawców zależy ilość wypuszczonych braków. Wysokiej jakości pracy nie można osiągnąć jednak przez rozbudowaną kontrolę stanowisk pracy. Kontrola taka może co najwyżej, i to nie zawsze, wyeliminować złe produkty, nie zapobiega jednak ich powstawaniu. Wysoka jakość wytworów naszej pracy, tych materialnych i niematerialnych, można osiągnąć jedynie poprzez dobrą pracę. Jakość pracy każdego pracownika zależy zatem od jego umiejętności, chęci, ambicji, szczerze postawy. Zależy ona również od czynników niezależnych od pracownika, tzn. od pracy innych osób, ogólnego gospodarki narodowej, sprawności systemu. Trzeba w związku z tym podnosić ją równocześnie we wszystkich sferach gospodarki narodowej, we wszystkich przedsiębiorstwach. Bez wysokiej jakości pracy nie może być dobrych i tanich produktów. W staraniach o wyższą jakość pracy należy dostrzegać zatem poważne źródło lepszego wykorzystania czasu poświęconego na produkcję.

ANDRZEJ MATYSIAK

**CENA
każdego
DNI**

niem. 65 lat trzeba było czekać na wykorzystanie produkcyjne wynalazku silnika elektrycznego, 22 lata na telewizję a tylko 3 lata na zastosowanie tranzystora. Przy wszystkich zastrzeżeniach, które można przy tej okazji zgłosić nie sposób jednak nie zauważyć faktu że współczesna gospodarka o wiele szybciej musi reagować na innowacje techniczne i organizacyjne niż kiedyś — jeśli nie ma się cofać. Ważne jest oczywiście nie tylko pierwsze zastosowanie wynalazku, ale również jego szybkie i pełne upowszechnienie w całej gospodarce.

Postęp techniczny wkracza do naszego życia przez nowe produkty, które spożywamy czy użytkujemy. W niebywałym tempie pojawiają się one na rynku światowym, a prognozy gospodarcze zapowiadają jeszcze większą dynamikę odnawialności produkcji. Przewiduje się, że w 1982 roku 60 procent produkcji USA będą stanowiły wyroby nie wytwarzane w 1967 roku. W produkcji przemysłowej państw wysoko rozwiniętych czas mierzonej wartości dokonań biegnie coraz szybciej. Gospodarka nasza nie może pozostać obojęt-

Polski ozonizator przemysłowy



W Zakładzie Doświadczalnym Techniki Medycznej w Łodzi skonstruowano i wykonano pierwszy polski ozonizator przemysłowy. Urządzenie to, służące do uzyskiwania ozonu metodą wyładowań świetlnych, pozwala na dostarczanie odbiorcom czystej wody. Uzyskało ono pierwsze miejsce w telewizyjnej giełdzie wynalazków w październiku minionego roku i uczestniczyć będzie w finale giełdy, który zaprezentowany zostanie przed kamerami TV 9 stycznia 1974 roku.

Fot. — CAF

W Czarnkowie i gdzie indziej

Zimowe wczasy w Wielkopolsce

Jeśli mowa o wczasach zimowych, najczęściej słyszy się nazwy najbardziej znanych i popularnych miejscowości górskich położonych w Tatrach, bądź w pasmach Karkonoszy czy Beskidu Śląskiego. Tam też w sezonie zimowym notuje się „przeladanie”, a jazda na wczasy bez uprzedniego zagwarantowania sobie miejsca w domu wczasowym czy kwatery prywatnej grozić może koniecznością powrotu.

Ale czy trzeba na wczasy zimowe udawać się w góry? Jeśli mieszka się w Wielkopolsce — to niekoniecznie. Mamy bowiem w naszym regionie strefy nadające się do relaksu zimowego.

Najpierw w Czarnkowie

Najbardziej atrakcyjny stał się w naszym województwie Czarnków, który z każdym rokiem lepiej jest przygotowany do przyjmowania miłośników sportów zimowych i wypoczynku na nartach czy sankach. Jest tu bowiem tor narciarski, saneczkowy oraz lodowisko. Na dwu ostatnich z wymienionych obiektów zapewniono należyte oświetlenie, a także megafony; pobyt na nich nie musi więc kończyć się o zmroku. Miejscowe władze sportowo-turystyczne bywalcom lodowiska zapewniły też bar z ciepłymi napojami, zaś restauracja „Par-

kowa”, sąsiadująca z wymienionymi obiektami sportowo-rekreacyjnymi, czynna jest co najmniej z wyjątkiem środy do późnych godzin wieczornych.

W czarnkowskich obiektach można też wypożyczyć taki sprzęt jak łyżwy, buty lub spory. Niestety, miejscowy punkt nie dysponuje nartami. Te ostatnie oferuje jednak wypożyczalnia Powiatowego Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki.

Ze względu na rosnący z każdym rokiem wzrost zainteresowania rejonem Czarnkowa, odda się tu do użytku w tym miesiącu hotel Powiatowego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku. Dysponuje on 33 stałymi miejscami noclegowymi, których liczba może być uzupełniana tzw. dostawkami (12 łóżek). Ponadto 130 miejsc można wynająć w kwatery prywatnych; dostęp do nich zapewnia recepcja wspomnianego hotelu.

Tak zatem Czarnków ma warunki pozwalające na należyty wypoczynek zimowy nie tylko miejscowym (co zresztą bardzo ambitnie wykorzystuje miejscowe Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej), ale również przyjezdnym.

Na zimowych szlakach WPN

W samym Poznaniu, niestety, skromniejsze są warunki dla zimowej rekreacji. Okolica, wszem bogata w pofalowania terenu, tyle że jeszcze nie zagospodarowana, jak by tego nie pragnęło.

Najbliżej z Poznania do Osowej Góry, dokąd każdego miłośnika śniegu i nart zawiozą pociągi. A od stacji już tylko kilkaset metrów przyjemnego spaceru do wyciągów narciarskich. Bliżej — tor saneczkowy.

Pagórkowate tereny Osowej Góry doskonale nadają się na narciarskie spacerki, a szczególnie na szkolki jazdy na nartach. Odbywane tutaj ćwiczenia i treningi mogą się bardzo przydać później przy zjazdach w Tatrach z Kasprowego.

Osowa Góra ma ponadto do datkową atrakcję — dwa wyciągi narciarskie typu „Janosik”. Urządzenia te — w przypadku gdy spadnie obfity śnieg, umożliwiające zjazdy — cieszą się znacznym powodzeniem. W początkach grudnia ubr., gdy spadł pierwszy obfity śnieg, tylko w dwóch dniach (sobota i niedziela) wyciągi „przewiozły” prawie 3500 osób. Już to samo wskazuje, jak tego rodzaju urządzenia przyciągają turystów i sportowców w atrakcyjne rejonu rekreacji zimowej.

Dodajmy jeszcze, że tor narciarski w Osowej Górze jest

Potrzeba inicjatywy

Znaczne walory turystyczne ma także Ziemia Chodzieska. Niestety, prócz wytoczonych w samej Chodzieży i najbliższej okolicy torów saneczkowych czy tras kuligowych, brak innych obiektów. A jest przecież wokół Chodzieży sporo stoków, na których nietrudno byłoby zamontować wyciągi typu „Janosik” i tym samym spularyzować teren dla turystyki zimowej. Możliwości takie istnieją także dzięki temu, że Chodzież ma doskonałą bazę noclegową i żywieniową.

Zresztą wspomniany na wstępie artykułu Czarnków, mógłby się stać też jeszcze bardziej atrakcyjny, gdyby i tam pomyślano o założeniu wyciągów narciarskich.

Przykład dobrej inicjatywy może stanowić Turcja. Przy pomocy kilku zakładów pracy zbudowano tam wyciąg („Janosik”) na jednej z hałd podkrywkowych. Takie możliwości ma w naszym województwie więcej powiatów, nie tylko czarnkowski, chodzieski czy poznański. W tym ostatnim warto wreszcie pomyśleć o zagospodarowaniu Dziewiczej Góry w Puszczy Zieloniec. Trzeba tu wytrasować tor narciarski i saneczkowy. Program odpowiedniego wyposażenia aktualny jest od lat, ale... brak realizatorów. Jeśli tylko tegoroczna zima stworzy odpowiednie warunki (śnieg) należałoby na miejscu zbadać warunki i w przyszłym sezonie zimowym oddać potrzebne urządzenia do użytku.

Nie ulega wątpliwości, że podobnie jak w przypadku wyno czynku letniego, także możliwości rekreacji zimowej w szeregu przypadków trzeba rozszerzać na nowe tereny. Bardzo często wszak jest i tak, że jakiś rejon posiada odpowiednie warunki terenowe, są w pobliżu hotele czy motele, słowem stała, ogrzewana baza noclegowa (nie wyłączając też kwatery prywatnych), a rejon bywa zimą martwy, ponieważ nikt nie stara się o zainstalowanie odpowiednich urządzeń czy za pewnienie wyposażenia.

Należyta organizacja wypoczynku zimowego to właśnie jeden z atutów wydłużania okresu urlopowego, wykorzystania miejsc noclegowych i popularyzacji walorów rekreacyjnych Wielkopolski. Bo jak się okazuje — na wczasy zimowe nie trzeba by jeździć wyłącznie do Zakopanego, Wisły, Szczyrku czy Karpacza. Było tylko być śnieg. Jak na razie brak go zarówno w górach, jak i u nas.

EUGENIUSZ COFTA

Zdrada i kara

Czas zdrady rozpoczęli przed kilku laty wyprzedzała tajemniczo wiaśnego kraju. Spece od „prania mózgu” wyciskali z nich wiadomości o dyslokacji jednostek wojskowych, ich dowódcach, sprzęcie i broni. Pytano o stosunki w zakładach pracy, sub stancję materialną instytucji. Mając przed oczami życie bez trosk — w ich mniemaniu — w „wolnym świecie” mówili wiele, z gorliwością neofitów, pragnących za wszelką cenę zaskarbić sobie zaufanie prokuratorów nowej wiary. Za wiadomości szpiegowskie, za słowa, które potem popłynęły z mikrofonów „Wolnej Europy”, wreszcie za dokumenty przywiezione z kraju — płacono im w dolarach i markach. Za zdradę wreczono im bilety wejścia do zachodniego „raju”.

Wybrałem trzech: Stanisław Ch., rocznik 1939, wykształcenie średnie techniczne, żonaty, dziecko pięcioletnie; Tadeusz Paweł Ch., urodzony w 1936 roku, wykształcenie podstawowe, żonaty, dziecko jedenasto letnie; Eugeniusz S., rocznik 1935, wykształcenie podstawowe, kawaler.

Droga zdrady Stanisława Ch. zaczęła się w 1968 roku w obozie dla uchodźców w Zirndorf w NRF. Kiedy stanął przed funkcjonariuszami amerykańskiego i NRF-owskiego wywiadu szeroko i chętnie opowiadał o jednostkach Warsza-

wskiego Okręgu Wojskowego, prezentował walory i słabości znanych mu oficerów, wreszcie opowiadał o strukturze Instytutu Badań Jądrowych w Świerku, o jego naukowym personelu, który znał dość dobrze. Któregoś dnia w obozie w Zirndorf odwiedzili go „rodacy” z RWE z Monachium. Rzecz oczywista, wykorzystali te wiadomości skwapliwie na falach eteru.

Widać technik-elektronik Stanisław Ch. zastąpił w pełni na zaufanie, gdyż zaoferowano mu służbę — z bronią w reku — w pomocniczej jednostce wojsk amerykańskich, a potem w brytyjskiej kampanii transportowej w Bielefeld w NRF. Nobilitowany całkowicie dostaje upragnione zezwolenie na wyjazd do USA.

W tym samym okresie kiedy Stanisław Ch. rozpoczął swój czas zdrady, w NRF znalazł się również 32-letni wówczas ślusarz Tadeusz Paweł Ch. Legitymując się paszportem zdobytym od boliwijskiego studenta i znając język hiszpański, opuścił Polskę. Po przybyciu do obozu w Zirndorf został poddany tym samym amerykańsko-NRF-owskiemu zabiegom co poprzednik.

Aktywny udział miała w tym trójka etatowych naganiaczy dwóch wywiadów, grasujących na terenie obozu — niejaka pani Karwot, pan B. i „Mirglanc”. Był również interwiew — za 50 marek NRF — dla „Wolnej Europy”.

W przeciwnieństwie do Stani sława Ch., roztopny ślusarz miał szansę odegrania większej roli w łańcuchu zdrady. Skontaktowany przez pana Stanisława Jędrzejewskiego z Polsko-Amerykańskiego Komitetu Imigracyjnego z pracownikami placówki wywiadu USA w Norymberdze, mógł zapisać się na stałe w kronikach szpiegowskich. Właśnie tu, w Norymberdze, zaproponowano mu współpracę z wywiadem za du że pieniądze i powrót — jako agenta do Polski. Przygotowania były już wielce zaawansowane o czym m. in. może świadczyć lista kandydatów do werbunku w kraju, wśród których znajdował się m. in. student boliwijski, oczywiście po uprzednim zasztafcowaniu.

Nie dowiemy się już nigdy zapewne dlaczego nie doszło do tej transakcji. Faktem jest natomiast, że nadal matkował mu pan Jędrzejewski, który też załatwił mu wyjazd za Ocean.

Ostatniego z prezentowanej trójki, Eugeniusza S., powinienem przedstawić na początku. On to przecież pierwszy z nich rozpoczął żywot przestępczy. bo już w 1960 roku, a wszystkim winien był wujek z USA i jego pieniądze.

Kiedy w październiku 1955 roku Eugeniusz S. rozpoczął woj skową służbę zasadniczą w jednej z jednostek na Pomorzu, jego jednostka miała cześć ćwiczenia, przychodził do niej nowy sprzęt. Po wyjściu do rezerwy bez trudu dostaje pracę w Zarządzie Portu w Gdańsku. I wtedy to dostaje ów nieszczęsny list od wujka z USA, który zaważył na jego dalszym losie. Wujek prosi go o przyjazd do Stanów, chce mu prze kazać swój skromny majątek. Eugeniusz S. czyni starania do podróży. Nie wiadomo już czy to jego wina, czy też strony amerykańskiej, bo dziś twierdzi, że Amerykanie poskapi li mu wizy wjazdowej, każąc na nią czekać cztery lata. Powiadomiony o kłopotach krewny namawia go do wyjazdu z Polski drogą nielegalną, a skoro już znajdzie się z dala od Po-

Dokończenie na str. 4

HENRYK ZAGAŃCZYK

10 najciekawszych wydarzeń roku

Nowy kierunek studiów — telekomunikacja zostanie utworzony w uczelniach technicznych w wyniku porozumienia zawartego 29 ubm. w Warszawie przez resorty nauki, szkolnictwa wyższego i techniki oraz łączności. Porozumienie podpisał ministerstwo obu resortów — prof. Jan Kaczmarski i prof. Edward Kowalczyk.

Telekomunikacja jest jedną z najszybciej rozwijających się pod wpływem odkryć naukowych dziedzin techniki.

Postanowiono więc powołać ten nowy kierunek studiów, dla zapewnienia jej kadr z wyższym wykształceniem, przygotowanych do prowadzenia nowych badań, jak również znających potrzeby praktyczne.

Porozumienie przewiduje m.in. powoływanie uczelnianych przemysłowych instytucji telekomunikacji, mogących spełniać również rolę wydziałów PAP.

Współpraca

Z wydawnictwami NRD

Ponad 30 wydawnictw NRD utrzymuje współpracę z naszą taką samą liczbą partnerów z 7 krajów socjalistycznych. Współpraca ta służy zarówno wspólnemu wykorzystaniu osiągnięć naukowych, jak i wykorzystaniu wszystkich możliwości wydawniczych i poligraficznych państw wspólnoty socjalistycznej. (PAP)

Czy dalszy ciąg

„Stawki większej niż życie“?

O nowym serialu telewizyjnym z tytułowym bohaterem „Stawki większej niż życie” mówi spółka autorstwa podpisująca się Andrzej Zbich, pod którą kryją się jak wiadomo panowie: Andrzej Szypulski i Zbigniew Safjan.

— Czy nowa seria przyciągnie Kłossę opartą na scenariuszu napisanym przez panów, która zamierza nakręcić telewizyjną pięć bezpośrednią kontynuację „Stawki większej niż życie“?

— Ze „Stawki większej niż życie” wiąże nowa seria wyłacz nie osoba głównego bohatera — i mamy nadzieję — wykonawcy tytułowej roli.

Związek między obydwoma seriami będzie jednak bardzo luźny i odnosi się raczej do samego stylu opowieści. Rzecz dzieje się bowiem współcześnie w wielu różnych krajach świata, a nasz bohater znajduje się w zupełnie odmiennych warunkach i sytuacjach.

— Co stanowić będzie zatem punkt odniesienia, którym w „Stawce większej niż życie” była okupacja i wydarzenia II wojny światowej?

— Inspiracją do napisania scenariusza nowej serii były wydarzenia rozgrywane się na świecie, o których codziennie donosi prasa oraz informuje radio i telewizja. Widzowie zapewne też bez trudu dopatrzą się w akcji wielu analogii do sytuacji typowych na przykład w krajach Ameryki Południowej. Powinno to stać się według nas podobną płaszczyzną porozumienia między

Zakończył się Rok Nauki Polskiej. Obchodzono w nim 3 wielkie rocznice, charakteryzujące bogate tradycje historyczne polskiej nauki: 500-lecie urodzin Mikołaja Kopernika, 200 rocznicę utworzenia Komisji Edukacji Narodowej i 100-lecie powstania Polskiej Akademii Umiejętności. Obradował II Kongres Nauki Polskiej, który określił wieloletnie perspektywy rozwoju prac badawczych w Polsce. Nauka uczestniczyła w znaczącym niż dotychczas stopniu w przyspieszonym rozwoju gospodarczo-społecznym kraju.

Tradycyjnym zwyczajem redakcja Nauki i Techniki PAP przedstawiła 10 wydarzeń roku 1973, które przyniosły polskiej nauce i technice szeroki rozgłos.

1. Temperaturę plazmy rzędu kilkudziesięciu milionów stopni Celsjusza, przy której zachodzi mikro-synteza termojądrowa z wydzielaniem się neutronów syntezę — otrzymał za pomocą impulsu lasera węgla i układu typu „Fetus” zespół uczonych kierowany przez prof. gen. dyw. Siewstrę Kaliskiego. Ten sam zespół uzyskał pole magnetyczne o ogromnym natężeniu. Prace, stawiające Polskę w rzędzie bardzo młodych krajów na

świecie prowadzących badania tego typu, mają zasadnicze znaczenie poszukiwania nowych, praktycznie nieograniczonych źródeł taniej energii.

2. Polska aparatura naukowa poleciała w Kosmos w kwietniu — na pokładzie radzieckiego sputnika „Interkosmos-Kopernik 500”. Na pokładzie statku umieszczono radioteleskop, pracujący w budowa-ny wspólnym wysiłkiem toruńskich naukowców i Instytutu Lotnictwa. Aparatura spisała się znakomicie, przesyłając naziemnym stacjom obserwacyjnym bogate informacje naukowe, związane z naturą procesów zachodzących na Słońcu.

3. Kolejne tajemnice mózgu odsłoniły ostatnie prace prof. Jerzego Konorskiego, znanego przedwcześnie w pełni sił twórczych. Dokonane przezeń rozwinięcie teorii integracyjnej czynności mózgu dotyczącej ośrodkowych mechanizmów instrumentalnych odruchów warunkowych u zwierząt i ludzi, obejmujące 4 prace doświadczalne i 4 teoretyczne, stanowi poważny krok naprzód w dziedzinie fizjologii mózgu. Prace te stwarzają przesłanki do precyzyjnej diagnostyki choroby ośrodkowego układu nerwowego.

4. W ciągu 13 miesięcy 5 turbosopół po 200 megawatów każdy uruchomiono w elektrowni „Kozienice”. Ten niepotykany w polskiej energetyce rekord osiągnięto dzięki znakomitemu przygotowaniu budowy od strony organizacyjnej i technicznej oraz wzorowej jej realizacji. W elektrowni „Kozienice” zmontowane zostaną pierwsze w Polsce turbosopół-giganty po 500 megawatów.

5. Pierwszy polski 135-tonny będzie najokazalszą wizytówką polskiego przemysłu stoczniowego. Statek przeznaczony jest do przewożenia rudy i towarów masowych, zaprojektowany został przez mgr. inż. Michała Cieniana i mgr. inż. Jana Sochaczewskiego. Jego długość — blisko czterech kilometrów, wysokość 12-piętrowego budynku Jed-

norazowo kolos ten przewozić będzie zawartość 100 pociągów 50-wagonowych.

6. Nowe metody i maszyny do przedzenia bezwzględne go, które nie mają sobie równych w świecie, opracował zespół naukowców i reprezentantów przemysłu kierowany przez dr. inż. Ryszarda Józwickiego; jest to największy sukces badawczy i techniczny polskiego przemysłu lekkiego. Nowa technologia umożliwia przyspieszenie produkcji i wzrost jakości przedz. Polskie rozwiązanie zabezpieczono patentami we wszystkich rozwiniętych przemysłowo krajach świata.

7. Abonencki system komputerowy „Cyfrenet” realizuje 300 programów obliczeniowych, którego sercem jest za instalowana w IJB w Świerku duża maszyna cyfrowa „Cyber-72”. Poprzez 11 urządzeń końcowych oraz linie łączności korzystają z tego wielkiego komputera placówki naukowe stolicy.

8. Kompleksowa automatyzacja procesu wydobywczego i zarządzania w kopalni wkroczyła do polskiego górnictwa w 1973 roku. Po kilkunastu doświadczeniach w kopalni „Jan” po raz pierwszy zastosowano kompleksową automatyzację na skalę przemysłową. Prace w tej dziedzinie prowadzone m.in. w kopalniach: „Siersza”, „General Zawadzki”, „Zofiówka”, „Lenin” i innych. Zapoczątkowany został proces przekształcania kopalni w automatyzowane fabryki węgla.

9. Najnowocześniejszy samolot rolniczy świata M-15 nabrał konstrukcyjnego kształtu. Jest to dzieło polskich i radzieckich konstruktorów. Jest to pierwszy na świecie odrzutowy samolot przeznaczony dla rolnictwa.

10. I tom Encyklopedii Powszechnej PWN ukazał się w księgarniach. 4-tomowe dzieło, wydane w nakładzie 510 000 egzemplarzy będzie największym przedsięwzięciem wydawniczym naszego 5-lecia. Encyklopedia zawierać będzie 76 000 haseł i 5 000 ilustracji. (PAP)

Zdrada i kara

Dokończenie ze str. 3

ski, on, bogaty wujek z Ameryki wszystko mu załatwi...

Eugeniusz S. czyni więc przygotowania do ucieczki. Zaciąga się na jednostkę rybacką „Dalmoru”. W 1960 roku jego rawler łowiąc rybe w wybrzeży Szkocji miał awarię i rzucał zwinąć do portu w Aberdeen. Tu Eugeniusz S. zszedł na ląd i wpadł prosto w ręce handlarza — Władysława Szewca. „Rodak” nakłania go do zdrady kraju, a kiedy ten wyraża zgodę, Szewc odsyła go do Londynu, gdzie dostaje się pod kuratelę pani Rajzer.

Obnosząc publicznie swa niechęć do komunizmu, sprzedaje na poczekaniu wiadomym komórom dowód osobisty, legitymację ZZ, prawo jazdy i inne dokumenty. Miały one służyć — ako wzór — do fałszowania polskich dokumentów. Jednocześnie przez 34 dni, siedząc w więzieniu w Brixton, odpowiada na pracownikom wywiadu na interesujące ich pytania. Mówi wszystko co wie: o wojsku, które stosunkowo niedawno opuścił, o umocnieniach portowych, o stosunkach w przedsięwzięciu rybackim itp. Wiadomości były cenne opowieści skora brytyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych dało mu dokument upoważniający do zamieszkania i pracy na Wyspach Brytyjskich, rzecz trudna do zdobycia przez przeciętnego cudzoziemca w tym kraju.

Wymarzony raj, okupiony zdradą, okazał się niekiedy burzliwą przystanią. Nie zdziwili. Wszyscy trzej po kilku latach porobili o powrót do zdradzonej ojczyzny. Wyrażo-

no zgodę. Władze polskie nie mogły jednak przejść do sądu nad problemem zdrady. Przecież tajemnicę przez nich niegdyś przekazane światu domie obcym wywiadowi, w jakiej mierze ugodzili nasz kraj. Zresztą oni sami założyli własne przestępcze kartoteki w opuszczonym przez siebie kraju. Warto tu bowiem zauważyć, że w stosunku do osób, o których nasze władze mają konkretne dane, iż naruszyły polskie przepisy prawne, zgodnie z obowiązującą procedurą, wszczynane jest postępowanie przygotowawcze. W re zawiązuje się na czas nieobecności podejrzanego o zdradę w kraju. Delikwenta nie ratuje zagraniczny paszport uzyskany po otrzymaniu prawa azylu za granicą. Zgodnie z obowiązującymi w PRL przepisami obywatelstwa pozbawia może jedynie Rada Państwa lub też od niego zwolnić.

Choć minęło już apogeum — wywołanej nie przez nas — „zimnej wojny”, choć rozpoznać się etap zbiorowych i indywidualnych wyjazdów turystycznych z Polski i przyjazdów do naszego kraju, licho wywiadowcze nie śpi. Tajne służby, jak niegdyś, nadal działają. Polaków zaś wyjeżdżających za granicę poddaje się ciągłym przeróżnym inwigilacjom i tak z reguły zaczyna się wesoła tragedia, o której barokrotnie informowała prasa w ubiegłym roku.

Spotkało to również trzech przedstawionych wyżej amatorów łatwego życia. Za zdradę przyszedł czas kary — wielu lat więzienia. Ale i możliwość — po odbyciu kary — powrotu do normalnego życia. HENRYK ZAGAŃCZYK

Regulaminowe innowacje

W sobotę 5 stycznia br. wszystko będzie jasne. Reprezentacja Polski, a także pozostali finaliści mistrzostw świata w piłce nożnej poznają swoich rywali. We Frankfurcie w sobotę wieczorem odbędzie się losowanie piłkarskich finałów.

W przeddzień losowania najwięcej kontrowersji budzi formuła podziału na grupy. Obecnie jedna sprawa jest wyjaśniona — gospodarz turnieju — NRF oraz aktualny mistrz świata — Brazylia są jedynymi zespołami rozstawionymi. Co z pozostałymi — nie wiadomo.

Innowacją regulaminową jubileuszowych dziesiątych mistrzostw świata jest formuła drugiej rundy finałów. Dotychczas obowiązywał system pucharowy. Począwszy od ćwierćfinału przegrujący odpadali z turnieju. W NRF obowiązujący będzie system sprawdzony podczas monachijskiej Olimpiady. Do drugiej rundy, po rozegraniu w grupach trzech spotkań systemem „każdy z każdym”, awansuje 8 zespołów, które uplasują się na dwóch pierwszych miejscach w grupach.

Grupy półfinałowe zostaną utworzone według klucza — grupa I: zwycięzcy grupy I i III oraz zespoły, które zajmą drugie miejsca w grupach II i IV. W drugiej grupie półfinałowej znajdują się pozostałe drużyny, które wywalczyły awans. Rozgrywki toczyć się będą ponownie systemem „każdy z każdym”, a o kolejności będą decydować tu zasady obowiązujące w poprzedniej rundzie — większa ilość zdobytych punktów, a następnie przy równym bilansie punktowym — korzystniejsza różnica bramek. Gdy te kryteria nie przyniosą rozstrzygnięcia — o lepszej pozycji w grupie zdecyduje większa liczba strzelonych bramek. W przypadku równej ilości punktów, identycznej różnicy bramek i takiej samej liczbie strzelonych w półfinale bramek — o awansie decyduwać będzie lepsza pozycja w rozgrywkach grupowych pierwszej rundy, a gdy i ten warian nie będzie premiował żadnej z drużyn — losowanie.

Zespoły, które zajmą dwa pierwsze miejsca w grupach półfinałowych, zmierzą się w walce o tytuł mistrza świata, a drużyny, które

uplasują się w półfinale na drugich lokatach — walczyć będą o medal brązowy. (PAP)

Skoczkowie NRD i Szwajcarii nadal przewodzą

Na olimpijskiej skoczni w Innsbrucku odbył się 3 stycznia konkurs skoków w ramach turnieju czterech skoczni.

Na starcie stanęło ostatecznie 80 zawodników, w tym tylko 4 Polaków. Czesław Janik został wycofany z zawodów przez lekarza, gdyż odnowiła mu się kontuzja barku. Również i tym razem impreza stała na bardzo wysokim poziomie, a walka, zwycięstwo toczyła się głównie pomiędzy reprezentantami NRD oraz dwoma Szwajcariami — Walterem Steinerem i Hansem Schmidem.

A oto wyniki:
1. Hans Georg Aschenbach (NRD) — 251,3, 94 i 96 m, 2. Hans Schmid (Szwajcaria) — 244,5, 95 i 97 m, 3. Walter Steiner (Szwajcaria) — 242,9, 94 i 95 m, 4. Henry Glass (NRD) — 240,5, 94,5 i 91 m, 5. Berndt Eckstein (NRD) — 239,2, 93 i 93 m, 10. Tadeusz Pawlusiak (Polska) — 234, 92 i 91 m, 18. Adam Krzysztofiak (Polska) — 220,3, 86 i 89 m.

Klasyfikacja po trzech konkursach:
1. H.G. Aschenbach (NRD) — 735,8 pkt., 2. Schmid (Szwajcaria) — 695,7, 3. Steiner (Szwajcaria) — 691,9, 4. Grosche (NRF) — 673,4, 5. Eckstein (NRD) — 672,6, 8. Pawlusiak (Polska) — 662,0 i 24. Krzysztofiak (Polska) — 631,6. (o-b)

Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku odbędą się w skromnych warunkach

Z okazji turnieju czterech skoczni, w Innsbrucku odbyło się spotkanie dziennikarzy z organizatorami Zimowej Olimpiady w 1976 r., których reprezentowali wiceprezidentzy komitetu organizacyjnego i burmistrz miasta Innsbrucka, dr Alois Lugger oraz sekretarz generalny Igrzysk, dr Karl Heinz Klee.

Oświadczili oni dziennikarzom, że wszystkie dotychczasowe przygotowania do Olimpiady przebiegają pomyślnie, planowo i bez większych kłopotów.

Pierwszym gotowym obiektem olimpijskim jest tor do jazdy szybkiej na lodzie, na którym odbędzie się mistrzostwa świata w sprintach w dniach 16 i 17 lutego br.

W ogłoszonym przemówieniu dr Lugger oświadczył, że Innsbruck zrobi wszystko, aby Igrzyska stały na najwyższym poziomie organizacyjnym, ale nikomu nie obiecuje luksusów. Olimpiada w 1976 r. będzie stała pod znakiem nowoczesnej techniki, ale zarazem prostoty, skromności, jak również oszczędności. Przeciwnie się w

luksusach doprowadziło bowiem już do tego, że mało jest na świecie państw, które stać na to, aby organizować tak kosztowne olimpiady, jak w Sapporo czy Monachium.

Sukces E. Glabisz i J. Bachledy

Drugie w tym sezonie zawody w narciarstwie alpejskim rozegrane w kotłach gasienicowym przyniosły ponowne zwycięstwo Elżbiecie Glabisz i Janowi Bachledzie. Po wygraniu przed kilku dniami slalomów specjalnych, ponowili w czwartek swój sukces w slalomie gigantycznym.

Wyniki: 1. Jan Bachleda (SNPTT) — 1.48,0; 2. Roman Dereziński (AZS) — 1.50,4; 3. Krzysztof Trześniak (AZS) — 1.52,0. Andrzej Bachleda również i tym razem nie ukończył konkurencji. Kobiety rozegrały tylko jeden przejazd. Zwyciężyła Elżbieta Glabisz (SNPTT) — 1.06,5, wyprzedzając juniorke, Barbarę Kurkowiak (Start) — 1.07,8 i Joannę Olechową (WKS) — 1.08,9. (o-b)

PIERWSZE ZWYCIĘSTWO POLSKICH HOKEISTÓW W KANADZIE

Polscy hokeiści odnieśli pierwsze zwycięstwo podczas tournée po Kanadzie. Polacy pokonali w miejscowości Quesnel miejscowy zespół Kangaroos 10:4 (5:0, 2:0, 3:4).

Porażka Bedforda

Rekordzista świata w biegu na 10 km, brytyjski lekkoatleta David Bedford startuje w Nowej Zelandii. Na zawodach lekkoatletycznych w Wellington Bedford poniósł porażkę w biegu na 5 tys. metrów. Konkurencję tę wygrał reprezentant gospodarzy Dick Quax — 13.24,4 przed Bedfordem — 13.28,8. (o-b)

W sobotę i niedzielę

Halowe turnieje koszykówki i hokeja na trawie

W najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się w Poznaniu, kilka interesujących imprez sportowych, z których do najciekawszych należą halowe turnieje hokeja na trawie i koszykówki.

W Hali MTP nr 20 rozegrany zostanie półfinałowy turniej hokeja na trawie, w ramach halowych mistrzostw Polski. Zawody te zostaną nieco przyspieszone, w porównaniu z wcześniejszym ustalonym terminem, gdyż już w niedzielę wieczorem zawodnicy kadry narodowej, muszą wyjechać na grupowanie do Jeleniej Góry. Przygotowywać się tam będą do turnieju po Nowej Zelandii i Anglii, które jest jednym z najważniejszych etapów przygotowań naszej reprezentacji hokeja na trawie, do udziału w wielkich międzynarodowych turniejach w tym roku. Wejście do Nowej Zelandii nastąpi 1 lutego.

W turnieju poznańskim startuje 4 drużyny: Warta Poznań — halowy mistrz Polski z 1973 roku, Po-

morzanin, Budowlani Łódź, Semafor Wrocław, Grunwald Poznań, IKS Rogoź, Polonia Środa i Start Gniezno. Zespoły grają 2x15 minut, a do finału kwalifikują się cztery pierwsze drużyny. Początek spotkań w sobotę o godz. 8.30, natomiast w niedzielę o godz. 13. Drugi półfinał odbędzie się w Sierzanie, z udziałem: Siemianowiczki, AZS-u Katowice, Kolejarza Sosnowiec, Startu Gniezno, Lecha P-ń, Borkidu Bielsko Biala, Garbarni Kraków i Piasta Gliwice. Turniej finałowy rozegrany zostanie 19 i 20 bm. w Opolu.

Drugi turniej, w którym startują młodzi koszykarze i koszykarki (roczniki 1958 i młodszy), odbędzie się w sobotę i niedzielę w sali przy ul. Chwiałkowskiego. Wśród chłopaków zobaczymy zespoły: Lecha Poznań, Start Ostrow i MKS-u Leszno, zaś wśród dziewcząt reprezentację SPS, Lecha, AZS-u, Olimpię z Poznania. (s)

HUMOR I SATYRA



Hej - raz! Hej - raz!

